

Leszek Bednarczuk*

CHRYSTIANIZACJA EUROPY OD KONSTANTYNA WIELKIEGO DO JANA PAWŁA II

1. UWAGI WSTĘPNE

Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (Mt 28,19): z tymi słowami zwrócił się Jezus Chrystus po swym Zmartwychwstaniu rozsyłając Apostołów, do których wkrótce potem dołączył niedawny prześladowca chrześcijan Szaweł / Paweł, rozpoczynając swymi podróżami misyjnymi i listami **chrystianizację** Imperium Romanum, a program ewangelizacji Europy i całego świata ujął on w liście do swego ucznia Tymoteusza: *Bóg [...] chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do prawdy* (1 Tym 2,4). Towarzyszy temu od samego początku do dziś proces **dechrystianizacji** zgodnie z zapowiedzią Chrystusa: *Wystąpią przeciwko wam i będą was prześladować* (Łk 21,12). W swych podróżach misyjnych św. Paweł i inni Apostołowie od samego początku napotkali na nienawistny sprzeciw przywódców duchowych judaizmu, lekceważenie ze strony filozofów greckich, a wkrótce potem rozpoczęły się systematyczne prześladowania przez aparat państwowy w całym Cesarstwie (66 r. n.e.). Trwały one z różnym nasileniem przez dwa i pół wieku, do edyktu mediolańskiego (313 r.) Konstantyna Wielkiego, który zapoczątkował oficjalną chrystianizację Cesarstwa, przerwana na krótko (361-363) apostazją cesarza Juliana. Dopiero jednak Teodozjusz

* Akademia Polonijna w Częstochowie

Wielki uznał religię chrześcijańską religią za państwową (392 r.), zakazując wszelkich form kultu pogańskiego. Od tego czasu, chrześcijaństwo zaszczerpione przez św. Pawła i pozostałych Apostołów oraz ich uczniów i następców zaczęło szerzyć się w kręgu cywilizacji rzymskiej i poza jej granicami.

Jeszcze przed upadkiem Cesarstwa Zachodniego (476 r.) dotarło do Brytanii (III-IV w.), Irlandii (V w.), a w formie ariańskiej do Gotów i innych ludów germańskich (IV-VI w.). W roku 495 przyjmuje chrzest władca Franków Chlodwig, którego następcy w VII-VIII w. chrystianizują Germanię, skąd (Bawaria, Friulia) dochodzą w końcu VIII-IX w. do Słowian w Karyntii, Dalmacji, Panonii i Moraw, a następnie przez Czechy do Polski (? ok. 880 Wiślanie, 966 Mieszko). W XI-XII wieku chrystianizuje się Skandynawia i Połabie, w XIII-XIV wieku kraje bałtyckie. Na wschodzie misje bizantyjskie najwcześniej objęły Armenię i Gruzję (IV-V w.), a w odmianie nestoriańskiej Sogdianę i Chiny (VI-VII w.). Rezultatem misji morawskiej Cyryla i Metodego (863 r.) stała się chrystianizacja Panonii, Chorwacji, Serbii, Macedonii, Bułgarii i Rumunii (IX-X w.) oraz chrzest Rusi Kijowskiej (988 r.). Ekspansja Islamu (VII-VIII w.) zniszczyła chrześcijaństwo w Północnej Afryce, osłabiła w Azji zachodniej i przejściowo w Hiszpanii, a po upadku Bizancjum na Bałkanach.

Naruszające jedność Kościoła późnoantyczne spory chrystologiczne doprowadziły do licznych herezji (arianizm, donatyzm, pelagianizm, nestorianizm, monofizytyzm, gnoza, manicheizm), ale kolejne sobory (325 nicejski, 431 efeski, 451 chalcedoński) uratowały jedność Kościoła. Dopiero schizma wschodnia (1054) i reformacja (1517 Marcin Luter i jego następcy) doprowadziły chrześcijaństwo do głębokich rozłamów. W kolejnych stuleciach nasilił się proces dechrystianizacji Europy. Prowadzona od czasów Pierwszych Rodziców walka Złego Ducha z Bogiem - nie ominęła Jego Syna kuszonego przed ofiarą krzyżową - dotyka Jego wyznawców i cały Kościół poprzez dechrystianizację w formie prześladowań ze strony aparatu państwowego (Rzym 66-313,

Francja 1789, Meksyk 1905, Rosja 1917-1991, PRL 1948-1980), niezliczonych buntów pogańskich w średniowiecznej Europie, kolejnych herezji i różnych form apostazji (wolnomularstwo, deizm, ateizm, agnostycyzm, relatywizm / indyferentyzm, New Age, genderyzm, neopoga-nizm, wojujący Islam, religie egzotyczne, satanizm). Potrzebna jest więc nieustanna ewangelizacja (re-chrystianizacja), której nowej siły dodał Jan Paweł II dzięki swym liczny podróżom misyjnym, encyklikom, adhortacjom, listom apostołskim, a przede wszystkim własnym przykładem i pomocą Miłosierdzia Bożego.

2. POCZĄTKI CHRYSYANIZACJI EUROPY

W przebiegu chrystianizacji Europy wyróżnić można pięć faz (etapów, stadiów, momentów), które widoczne są we wszystkich przyjmujących wiarę chrześcijańską krajach:

- I. **misje ewangelizacyjne** – biskupów misyjnych, zakonników, wyznawców,
- II. **martyrologia** – prześladowania ze strony pogańskiego państwa,
- III. **chrzest władcy i państwa** – utworzenie metropolii i diecezji, pierwszych klasztorów,
- IV. **apostazja** – odstępstwa od wiary, schizmy, herezje, bunty pogańskie,
- V. **nowa ewangelizacja** – re-chrystianizacja, powstanie sieci parafialnych, zanik pogaństwa.

Jak z powyższego widać właściwa chrystianizacja przejawia się w fazie (I), (III) i (V), zaś fazy (II) i (IV) są przejawem wspomnianej wyżej dechrystianizacji.

Wszystkie I-V faz widoczne są już przy chrystianizacji Cesarstwa Rzymskiego: (I) działalność misyjna Apostołów i ich współpracowników,

(II) martyrologia chrześcijan od Nerona do Dioklecjana, (III) edykt mediolański, polityka chrystianizacyjna Konstantyna i jego chrzest na łożu śmierci, (IV) apostazja cesarza Juliana, (V) uznanie przez cesarza Teodorzusa Wielkiego chrześcijaństwa za religię państwową.

Rozszerzające się dzięki podróżom misyjnym św. Pawła chrześcijaństwo szybko pozbywało się wielu form rytualnych i przepisów żydowskich i stawało się w religię uniwersalną. Chrześcijanie wierzyli, że oczekiwany przez Żydów Mesjasz objawił się w osobie Jezusa Chrystusa z Nazaretu, który zapoczątkował Królestwo Boże na ziemi, a czasy pełnego Królestwa Bożego, w jego widzialnej formie, nastaną, gdy Pan powróci w chwale i zbierze swych wiernych z całej ziemi ale, jak wynikało ze słów Chrystusa: *O tym, kiedy nadejdzie ten dzień i godzina, nikt nie wie: ani aniołowie w niebie, ani syn, tylko Ojciec* (Mt 24, 36). Ze strony pogańskiego Rzymu gminy chrześcijańskie były otaczane nieufnością, gdyż widziano w nich grupy zamknięte, zwarte, zapatrzone wewnątrz. Wyznawców Chrystusa uważano za ludzi niewykształconych, dających się łatwo prowadzić na manowce (do czego wracają dziś media mainstreamowe). W początkowym okresie państwowe władze rzymskie niewiele interesowały się wyznawcami Chrystusa, z wyjątkiem tych wypadków, gdy doszło już do jakichś katastrof lub zaburzeń. Urzędników interesowało głównie posłuszeństwo i lojalność chrześcijan wobec władzy niż same ich wierzenia i praktyki religijne. Ale badanie lojalności prowadziło w sposób nieunikniony do zderzenia chrześcijańskiego monoteizmu z ubóstwianiem cesarów i całą tradycją politeistyczną Imperium Romanum.

W III wieku, kiedy w następstwie kryzysu wojskowego i gospodarczego oraz przewrotów społecznych państwo znalazło się w obliczu kompletnego rozkładu, wówczas odmowa chrześcijan skupienia się wokół tradycyjnych kultów rzymskich była uważana za zagrożenie dla moralnej jedności społeczeństwa rzymskiego. To tłumaczy, dlaczego prześladowania chrześcijan, poczynając od Decjusza (249-251), a koń-

czą na Dioklecjanie (284-305), były inicjowane przez rząd i dążyły do całkowitego wyeliminowania ze społeczeństwa wyznawców Chrystusa. W skład gmin chrześcijańskich wchodził już bowiem ludźmi z różnych warstw społeczeństwa rzymskiego. W ciągu trzech pierwszych wieków swojego istnienia chrześcijaństwo stało się rzeczywistym Kościołem, albowiem powstały wtedy fundamenty, na których rozwijać się mogły wszystkie ważniejsze elementy jego bytu i doktryny. Wiara chrześcijan była od samego początku skoncentrowana na postaci Jezusa Chrystusa, przez którego Bóg Starego Testamentu wypełnił swoje zapowiedziane zbawcze dzieło.

Kiedy rozpoczął się instytucjonalny rozwój Kościoła, nastąpiła silniejsza krystalizacja wiary, a także większe ujednolicenie kultu. Wkrótce po zesłaniu Ducha Świętego powstały poza Jerozolimą nowe gminy w Antiochii, Efezie, Aleksandrii i w innych miastach wschodniej części Imperium i jego stolicy, a podróże apostołskich misjonarzy i ich następców zaszczepiły nową wiarę w większości większych miast, najpierw tam, gdzie istniały już wcześniej gminy żydowskie. Najwcześniej w miastach położonych nad brzegami Morza Śródziemnego, wkrótce potem w bardziej odległych częściach Cesarstwa, głównie jednak w ośrodkach miejskich, które ukształtowały jego charakter zewnętrzny. Niewiele wiemy o organizacji i formowaniu zarządu najstarszych gmin w okresie apostołskim, ale już w III wieku na pewno Kościoły miejskie były zarządzane przez „episkopów”, którzy sprawowali pieczę nad swoimi gminami, kapłanami, diakonami i świeckimi wyznawcami. Władza biskupa rozciągała się na terenie ich diecezji, które w zasadzie pokrywały się z rzymskimi *civitas*. Sieć biskupstw, z których składał się Kościół, stanowiła prawie wierną replikę administracyjnej geografii rzymskiego układu municypalnego (podobnie jak w średniowiecznej Europie diecezje – hrabstwa, a w Polsce kasztelanie).

Nowy Testament w odróżnieniu od pism Starego Testamentu, w początkowym okresie obejmował pisma reprezentujące rozmaite

tradycje, ale nakreślił granice doktrynalnych swobód, uważanych w Kościele za dopuszczalne. Na równi z pismami kanonicznymi była odtąd traktowana tradycja apostołska. Natomiast inne, rzekome objawienia, często odwołujące się do autorytetu samego Jezusa lub któregoś z jego uczniów, zostały uznane za apokryfy. Decydujący głos przy interpretacji pism kanonicznych należał do biskupów. Ich nauczaniu rangę prawowierności nadawała łączność duchowa z biskupami stolic apostołskich, którzy uważali się za następców w nieprzerwanej sukcesji samych apostołów.

Pomimo pewnych rozbieżności Kościół stawał się katolicki (powszechny) w odróżnieniu od różnych ugrupowań religijnych, głównie gnostyckich oraz innych ruchów religijnych, na przykład montanistów, odrzucających struktury instytucjonalne i utrzymujących, że kierują się wyłącznie inspiracją Ducha Świętego.

3. DZIEŁO KONSTANTYNA WIELKIEGO

Momentem przełomowym w historii Kościoła było pojawienie się pierwszego cesarza chrześcijańskiego – Konstantyna. Urodził się w 272 r. w Naissos (dziś Nisz) w Górnej Mezji jako syn Konstancjusza Chlorusa i Heleny. Przebywał na dworze Dioklecjana do jego abdykacji (305), potem u Galeriusza, skąd uciekł do ojca w Galii, z którym odbył kampanie przeciw Piktom. Po jego śmierci (306) został przez wojsko obwołany augustem. Zapewne pod wpływem matki, późniejszej świętej Heleny, sprzyjał chrześcijaństwu. Najważniejszym stało się objawienie, jakie otrzymał przed zwycięską bitwą przy Moście Mulwijskim pod Rzymem 28 października 312 roku, która zaprowadziła go na tron cesarski. Według Euzebiusza z Cezarei «Vita Constantini» (I, 28-31, oprac. A. Bober 1965: 109-110) w czasie wymarszu na Rzym: „w godzinach popołudniowych, gdy słońce już chyliło się ku zachodowi, na własne oczy widział na niebie krzyż świetlany, unoszący się pod słońcem,

z napisem: *W tym zwyciężaj*. Widzenie to w zdumienie wprawiło jego samego i wszystkich żołnierzy, którzy szli za nim i na cud ten patrzeli [...]. Miał zaś wygląd taki: długa połączana włócznia miała przecznicę, nadającą jej postać krzyża. U samej góry włóczni był przymocowany wieniec ze złota i drogich kamieni. W nim znajdował się monogram Zbawiciela, a mianowicie duże litery, które jako pierwsze oznaczały imię Chrystusa, tak że litera P przechodziła w pośrodku litery X. Głoski te zwykł był cesarz później nosić na swoim szyszaku”. Chodzi tu więc o znany już w II wieku chrystogram (m.in. z inskrypcji w katakumbach). Z pism Euzebiusza, Laktancjusza, Rufina i innych autorów oraz monet Konstantyna wynika, że chrystogram ten został umieszczony na sztandarze wojskowym (*labarum*), hełmie cesarza oraz na tarczach jego żołnierzy (A. Alföldi 1932: 9-23; A. Bober, 1965: 195). W roku 313 Konstantyn jako władca Rzymu wraz z władcą Cesarstwa Wschodniego Licyniuszem ogłosili w Mediolanie Edykt. Oto jego tekst:

Gdy tak ja, cesarz Konstantyn Wielki, i jak również ja, cesarz Licyniusz August, zesłiliśmy się szczęśliwie w Mediolanie i omawiali wszystko, co należy do pożytku oraz bezpieczeństwa publicznego, postanowiliśmy między innymi zarządzić to, cośmy dla wielu ludzi uważali za konieczne między innymi zarządzeniami, zdaniem naszym dla wielu ludzi korzystnymi, wydać przede wszystkim i to, które do czci bóstwa się odnosi, a mianowicie chrześcijanom i wszystkim dać zupełną wolność wyznawania religii, jaką kto zechce. W ten sposób bowiem bóstwo w swej niebieskiej siedzibie i dla nas, i dla wszystkich, którzy naszej poddani są władzy, zjednać będzie można i usposobić łaskawie. Ze zważeniych więc i słusznych powodów postanowiliśmy powziąć uchwałę, że nikomu nie można zabronić swobody decyzji, czy myśl swą skłoni do wyznania chrześcijańskiego, czy do innej religii, którą sam za najodpowiedniejszą dla siebie uzna, a to dlatego, by najwyższe bóstwo, któremu cześć według swobodnego przekonania oddajemy, mogło nam we

wszystkich okolicznościach okazać zwykłą swą względność i przychyłność.

W ten sposób Edykt, który kończył prowadzone od czasów Nerona prześladowania chrześcijan, zwracał Kościołowi skonfiskowane świątynie i posiadłości, a wszystkim mieszkańcom Cesarstwa zapewniał wolność wyboru religii (por. EK IV, 1983: 666, oprac. J. Śrutwa; IX, 2002: 679-702, oprac. P. Plisiecki; B. Krasucka). Wkrótce potem Konstantyn pokonał Licyniusza i stał się władcą całego Cesarstwa, którego stolicę przeniósł w 320 roku do Bizancjum, nadając miastu nazwę Konstantynopol. Miasto to od samego początku było w pełni chrześcijańskie do swego upadku w 1453 roku, ale do dziś mimo dominującego islamu zachowało liczne ślady chrześcijańskiej kultury bizantyjskiej: posiadająca status muzeum Świątynia Mądrości Bożej *Hagia Sofia* stała się wzorem architektonicznym dla pobliskich meczetów i wszystkich innych zbudowanych od tego czasu w Turcji muzułmańskiej.

Podniesione do rangi religii państwowej chrześcijaństwo zaczęło szerzyć się również poza granicami Cesarstwa Wschodniego, a misje bizantyjskie promieniowały na Afrykę Północną, Azję Mniejszą oraz bliższe i dalsze regiony Europy Wschodniej (I. Ševčenko 1997). Głoszone przez misjonarzy Słowo Boże w językach rodzimych było zapisywane w przystosowanych do ich wymowy alfabetach opartych na piśmie greckim, a ceremoniał dworu cesarskiego połączony z symboliką chrześcijańską nadawał dostojeństwa nowej religii.

Kluczową rolę w liturgii bizantyjskiej odgrywał chrystogram Konstantyna, co znalazło swój wyraz w bizantyjskim symbolu Chrystusa zwycięskiego w postaci liter **ΙΟ / ΧΘ – ΝΙ / ΚΑ = ΙΗΘΥΘ ΧΡΙΘΥΘ ΝΙΚΑ** 'Jezu Chryste zwyciężaj', umieszczanych w ramionach krzyża. Znak ten był w czasie nabożeństwa wyciskany przez kapłana na chlebie eucharystycznym (EK XIII, 2009: 165-173, oprac. M. Kruk). Pojawiał się na wizerunkach Chrystusa ukrzyżowanego, napisach wotywnych oraz enkolpionach i wraz z chrześcijaństwem dotarły na Ruś Kijowską

(B. Rybakov 1964; M. Wójtowicz 2005), a z niej na ziemi Polski południowo-wschodniej (Grody Czerwieńskie, Lubelszczyzna, Gródek-Kciuk 1991). Jako enkolpiony można interpretować znalezione w 1986 r. tabliczki z Podebłocia (ok. 100 km na południe od Warszawy) odczytane jak **IXCN** (T. Wasilewski 1987).

Konstantyn jako władca całego Imperium sprzyjał rozwojowi chrześcijaństwa uznanego za religię państwową, a dla zażegnania wywołanego przez Ariusza konfliktu doktrynalnego zwołał, zabezpieczył organizacyjnie i uczestniczył czynnie w soborze nicejskim (325), nawołując do zgody. Rezultatem soboru było odrzucenie doktryny Ariusza i ustalenie obowiązującego do dziś wyznania wiary (Credo Nicejskie: *Chrystus, Syn Boży zrodzony a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez niego wszystko się stało*). W liście do biskupa Jerozolimy Makarego wezwał go do budowy Świątyni Grobu Pańskiego, zapowiadając wspańnię wyposażenie tego sanktuarium, jako „pomnika zmartwychstania”, równocześnie nakazał zamknięcie zbudowanej w po zburzeniu Jerozolimy świątyni Afrodyty, a sam na łożu śmierci przyjął chrzest w 337 roku.

Jego następca Konstancjusz II (337-361) sprzyjał arianizmowi, dążąc do narzucenia tej doktryny całemu Kościołowi. Natomiast ostatni spadkobierca Konstantyna Julian (361-363) podjął próbę restytucji kultów pogańskich, stąd jego określenie Apostata. Wkrótce potem rozpoczęła się „wędrownka ludów”, zakończona po stu latach upadkiem Cesarstwa Zachodniego: 375 rozbicie przez Hunów państwa Ostrogotów na Krymie, którzy wtargnęli do Cesarstwa, przyjmując arianizm. W 381 I Sobór Konstantynopoliński potępił arianizm, a za cesarza Teodozjusza Wielkiego w 391 chrześcijaństwo zostało uznane za religię państwową i zakazano wszelkich kultów pogańskich. Po jego śmierci nastąpił ostateczny rozpad cesarstwa na Wschodniorzymskie ze stolicą w Bizancjum oraz Zachodniorzymskie ze stolicą w Rawennie, którego upadek nastąpił w 476 roku, a jego terytorium załały ludy barbarzyńskie: Italię –

Ostrogoci, Hiszpanię i Afrykę –Wandalowie i Wizygoci. Pismo święte w wersji ariańskiej przetłumaczył na język gocki biskup Wulfila (310-383); jego tłumaczenie Biblii stało się najstarszym zabytkiem językowym języków germańskich, a używana powszechnie na zachodzie łacińska ludowa (w niej spisano Pismo Święte w dwu wersjach jako *Italę* w Afryce, a w Europie *Wulgatę*, która w tłumaczeniu św. Hieronima stała się kanoniczną wersją Kościoła Zachodniego.

W końcu IV wieku, za rządów Teodozjusza Wielkiego (379-395), chrześcijaństwo stało się oficjalną religią Cesarstwa Rzymskiego, wyznawaną przez większość społeczeństwa. W duchu chrześcijańskim została także wyłożona rzymska ideologia cesarstwa. W Bizancjum widziano w cesarzu reprezentanta Boga na ziemi, obarczonego misją utrzymania jedności Kościoła i obowiązkiem nadzorowania jego spraw. Kościół bardzo wyraźnie identyfikował się z ustalonym porządkiem społecznym i politycznym. Cesarstwo stało się cesarstwem chrześcijańskim, często uważanym za obraz Królestwa Niebiańskiego.

4. ROZŁAMY I UNIE

Uchwały kolejnych soborów potępiały herezje, uznając je za nieprawowierne (nie-ortodoksyjne): **325 nicejski** – arianizm (antytrynitarze) – przyjęty przez plemiona germańskie: Goci, Wandalowie. **431 efeski** – nestorianizm (odrębność obu natur Chrystusa – boskiej i ludzkiej) rozwinął się w Persji: od Mezopotomii po Chiny zachowany do dziś (chaldejski, asyryjski). **451 chacedoński** – monofizytyzm (jedność obu natur boskiej i ludzkiej: ormiański apostołski, koptyjski, syryjski i etiopski. Sobór zaakceptował sformułowanie św. Augustyna: *Verbum incarnatum, unicum inter Deum hominesque Mediatorem* ('Słowo wcielone, jedyny Pośrednik między Bogiem a ludźmi').

Pogłębiające się różnice między Kościołem wschodnim a zachodnim doprowadziły w 1054 do rozłamu doktrynalnego określanego

terminem „schizma wschodnia” (od gr. σχισμᾶ ‘rozłupanie, niezgoda, rozejście, rozłam, rozdarcie). Przedmiotem sporu nie były w zasadzie kwestie doktrynalne (poza *Filio-que* i czyścić Z), lecz rytualno-organizacyjne, komunie pod dwiema postaciami (W), prząsny opłatek (Z), małżeństwa duchownych (W), prymat papieża (Z), cesarz głową Kościoła (W). W wyniku tego podziału Kościół zachodni – przyjął nazwę Rzymski Katolicki (od gr. καθολικός ‘powszechny’), a wschodni – grecki, używa nazwy Bizantyjski Prawosławny (czyli ortodoksyjny od gr. ὀρθόδοξος ‘prawowierny’). Mimo kolejnych unii, w większości nieudanych (lyońska 1274, florencka 1439) lub ograniczonych do pewnych regionów, spośród których najtrwalsza okazała się unia brzeska (1596), zbliżająca prawosławną ludność (ukraińsko- i białoruskojęzyczną) Rzeczypospolitej do Kościoła Rzymskokatolickiego w formie (unickiej) Cerkwi Greckokatolickiej (obrzędki greckiego). W XVII wieku zawarto w tym regionie kolejne i uznające prymat biskupa rzymskiego Kościoły: Ormiańsko-Katolicki (Lwów 1630, odnowienie unii cylicyjskiej z 1195), Rusińska Cerkiew Greckokatolicka (Użhorod 1646/Mukaczewo 1664, Marmaros 1713), Bizantyjska Cerkiew Rumuńska (Błaj 1700), Bizantyjska Cerkiew Słowacka (Preszow 1646). Na terenie Włoch powstała w XVI wieku (1564) Italo-Albańska Cerkiew Katolicka (Kościół Bizantyjsko-Włoski).

Zawarte na terenie Rzeczypospolitej unie nie objęły całej ludności prawosławnej i wywoływały konflikty, które zaowocowały bujnym rozwojem piśmiennictwa religijnego w XVII wieku w językach rodzimych. W XVIII-XIX wieku opanowanie tych ziem przez Rosję doprowadziło do fali prześladowań unitów, które rozpoczął Piotr I, a w roku 1834 zerwania unii na Białorusi dokonał biskup Siemaszko. Po powstaniu 1863 roku rozpoczęły się okrutne prześladowania ludności unickiej na Podlasiu i Chełmszczyźnie, (24.I.1874 egzekucja broniących kościoła i „polskiej wiary” 13 mówiących na co dzień gwarą zachodnioruską mieszkańców Pratulina k. Białej Podlaskiej, których Polski Papież wy-

niósł 6.X.1996 na ołtarze: Wincenty Lewoniuk – l. 25, Daniel Karmasz – l. 48, Łukasz Bojko – l. 22, Konstanty Bojko – l. 49, Konstanty Łukaszuk – l. 45, Bartłomiej Osypiuk – l. 30, Anicet Hryciuk – l. 19, Filip Geryluk – l. 44, Ignacy Frańczuk – l. 50, Onufry Wasyluk – l. 21, Maksym Hawryluk – l. 34, Jan Andrzejuk – l. 2, . Michał Wawrzyszuk – l. 21. Obecnie Kościoły unickie obejmują 10% katolików na Wschodzie (głównie zachodniej Ukrainie i pld. Polsce, Rumunii i Słowacji). Bizantyjska Cerkiew Ukraińska liczy dziś ok. 8 500 000 wyznawców (z tego 3 000 000 na Ukrainie).

5. REFORMACJA

Zapowiedzią reformacji były wystąpienia Wiklefa (1329-1384), Jana Husa (1369-1415), a jej początkiem 31.X.1517, kiedy Marcin Luter przybił 95 swoich tez na drzwiach kościoła w Wittenberdze, w których wyjaśnił, że: (1) nikt z ludzi nie otrzymał prawa ani mocy przebaczenia grzechów, a cały system odpustów to oszustwo. (2) zapowiadał powrót do Kościoła w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, (3) autorytetem czynił Pismo Święte, przekreślając Tradycję, a *Biblię* komentować mogli wszyscy wierni, (4) zbawienie wiernych zależy od ich wiary, (5) zredukował liczbę sakramentów do dwóch: chrzest i komunie, (6) głosił likwidację zakonów, (7) był za zniesieniem celibatu i odebraniem majątków ziemskich posiadanych przez Kościół, (8) decydujący głos w Kościele miał król lub książę, (9) głosił bezpośredni kontakt człowieka z Bogiem, (10) przełożył Biblię na język niemiecki i wprowadził ją do liturgii.

Luter sformułował trzy podstawowe zasady, że 1) on sam jest najwyższym autorytetem w sprawach wiary i życia chrześcijańskiego i nie może ona podlegać dogmatycznym interpretacjom ani papieża, ani instytucji Kościoła. 2) człowiek jest usprawiedliwiony przed Bogiem jedynie dzięki łasce przez wiarę. 3) każdy wierzący ma bezpośredni dostęp do Boga, z czego wynikają dwa wnioski natury praktycznej:

(a) spowiedź jest wymysłem i służy nie wierze, lecz interesom Kościoła, zaprzecza bowiem bezpośredniej możliwości obcowania z Bogiem, (b) każdy wierzący jest kapłanem (powszechne kapłaństwo wierzących). Również inne propozycje Lutra nie zgadzały się z oficjalną nauką Kościoła. Kwestiami spornymi były przede wszystkim interpretacja Biblii – Luter chciał, aby każdy wierzący interpretował Biblię na swój sposób (*sola Scriptura*) i dlatego nie są wcale potrzebne kryteria rozumienia natchnionych tekstów, podawane przez Tradycję i autorytet wspólnoty Kościoła. O prawidłowym rozumieniu Pisma Świętego według Lutra decyduje prywatny osąd. W ten sposób Luter odrzucił naukę katolicką, że cała prawda objawiona dociera do nas przez Pismo Święte i Tradycję Kościoła, co jest sprzeczne nie tylko z Biblią, ale i z historią Kościoła pierwszych wieków. Kwestia dobrych uczynków – Luter twierdził, że dobre uczynki nie są konieczne (*sola fides*) do zbawienia potrzebne, zaś Kościół jasno mówi, że *wiara bez uczynków martwą jest*. Twierdzenie Lutra jest sprzeczne z nauczaniem św. Pawła, który mówi o wierze działającej przez miłość. Jeśli chodzi o sakramenty, które ustanowił Chrystus i przekazał Kościołowi, to w protestantyzmie ich znaczenie zostało zredukowane do samego symbolu. Natomiast w Kościele Katolickim sakrament jest rozumiany jako widzialny znak niewidzialnej obecności Chrystusa. W związku z doktryną Kościoła ewangelickiego podstawową zmianą moralno-społeczną było lekceważenie dobrych uczynków i sakramentu pokuty, co w rezultacie prowadziło do zepsucia i życia w grzechu. Doprowadziło to również do powstania bardzo różniących się między sobą interpretacji tekstów Pisma Świętego, co było przyczyną powstania wielu zwalczających się odłamów protestantyzmu. Bez kontynuacji tradycji pierwotnego Kościoła protestantyzm zaczął się jawić jako skrzydło bez ptaka lub gałąź bez drzewa.

W świetle tych faktów jasnym i oczywistym wnioskiem stało się potępienie człowieka, który te herezje głosił i wprowadzał ludzi w błąd.

Sprawił, że żyli oni w grzechu, doprowadził do podziałów między katolikami i wojen religijnych.

Luteranizm był odruchem buntu, do tej pory niespotykanym w swoich rozmiarach, przy którym późniejsze rewolucje zdają się nie wielkimi rozruchami. Wyzwolił wszelkie negatywne zjawiska społeczne, które obserwujemy w naszej obumierającej, post-oświeceniowej cywilizacji europejskiej, jak twierdził Jacques Maritain.

6. MASONERIA

Kościół Ewangelicki stoi na stanowisku, że wolnomularski rytuał absolutnie nie jest przez masonów rozumiany jako alternatywa dla nabożeństw kościelnych czy sakramentów (chrzest i eucharystia). W siódmym punkcie stwierdzono, iż według reprezentantów Kościoła Ewangelickiego nie ma żadnych zastrzeżeń, aby ewangelicki chrześcijanin mógł wstąpić do loży masońskiej (W.Quenzer «Königliche Kunst» (1974). Duchowość masońska była nacechowana luteraniskim oporem wobec roszczeń nieomyślności, zabobonów, przesądów, absolutyzmowi i stagnacyjnej ortodoksji. Owszem, pomimo oficjalnej przychylności wobec masonerii, znalazło się w ramach Kościoła Ewangelickiego wielokrotnie kilku reprezentantów jej nieprzychylnych. Wielu ewangelickich pastorów i teologów należało i należy do wolnomularstwa w Niemczech, ponieważ pomiędzy masonerią a Kościołem Ewangelickim nie ma wrogich przeciwności (Wielkim Mistrzem Wielkiej Loży Krajowej w Berlinie był w latach pięćdziesiątych teolog i pastor ewangelicki dr Willy Cossmann). Obie starają się pomóc człowiekowi stawać się lepszym. Wielu duchownych anglikańskich, jak i członków rodziny królewskiej należało i należy do loży. Karol Marks i Fryderyk Engels zachęcali robotników do czytania dzieł masona Voltaire, był on także jednym z najwyżej cenionych filozofów w Związku Sowieckim. Lenin i Trocki mieli w młodości kontakty z masonerią wraz z początkiem ich działalno-

ści rewolucyjnej zanikają ich kontakty z masonerią i ich stanowisko staje się coraz bardziej antymasońskie. Masonów spotykamy natomiast wśród działaczy socjaldemokracji (Jaures, Ebert, Strug, Lipski), postępowych liberałów (Wilson, Roosevelt, Rathenau), prawicowych liberałów (Stresemann) i konserwatystów, spośród których Winston Churchill wystąpił w 1946 roku w Zurychu z propozycją utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. W 1947 z inicjatywy wybitnego masona Józefa Rętingera i Duncana Sandysa (zięcia Churchilla) powstał Komitet Koordynacji Międzynarodowych Ruchów na Rzecz Zjednoczenia Europy. W 1948 zorganizował on Kongres Europejski w Hadze, od którego oficjalnie rozpoczął się proces integracji. Robert Schuman, obecnie niemal patron Europy, dopiero w 1950 zaproponował proces zakończonym pierwszym z międzynarodowych traktatów - traktatem Paryskim, powołującym Europejską Wspólnotę Węgla i Stali – podwaliny EWG, przekształconej już potem bezpośrednio w Unię Europejską. Obecny model Unii Europejskiej jest dokładną realizacją pragnień masonów żyjących w XIX i XX wieku.

7. WSPÓŁCZESNE FORMY DECHRYSTIANIZACJI

Zapoczątkowana przez reformację walka z Kościołem i z doktryną katolicką doprowadziła do **deizmu** (Bóg - Stwórca, który nie kieruje losami świata) i ateizmu (Bóg nie istnieje), a organizacyjnie do masonerii, identyfikowanej niekiedy z wolterianizmem, a następnie **ateizmu**, który stał się światopoglądem marksizmu (materializmu), a w Rosji Sowieckiej jako komunistyczne ateizmu urósł do rangi ideologii. Przeniesiony w 1945 roku do państw satelickich Europy Wschodnie prowadził z różnym nasileniem walkę z Kościołem Katolickim i Cerkwią Prawosławną. W PRL po 1948 roku przybrała ona formę nagonki propagandowej, prześladowań fizycznych – uwięzienie prymasa Stefana Wyszyńskiego, wieloletnie wyroki na biskupów Czesława Karczmarskiego,

Antoniego Baraniaka i wielu księży (wyroki śmierci na kapelanów Polski podziemnej – jezuitę o. Władysława Gurgacza, ks. Józefa Lelito z Kurii Krakowskiej), skrytobójstwa, pobicia, nękanie kapłanów.

Okres ten zakończyła odwilż 1956 roku, zakończona uwolnieniem prymasa Wyszyńskiego. Wkrótce jednak walka z religią i Kościołem została wznowiona – 1960 zakaz budowy kościoła w Nowej Hucie, 1962 usunięcie religii i krzyży ze szkół, 1965 zarzuty zdrady narodowej po Liście Biskupów polskich do niemieckich, 1966 zatrzymanie na Śląsku pielgrzymki kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, uległa osłabieniu za Gierka i przycichła po wyborze Karola Wojtyły na papieża 16 X 1978, ale nasiliła się wkrótce po Jego śmierci.

W stosunku do księży, a zwłaszcza episkopatu podejmowane są próby kompromitacji (seks, alkoholizm, pedofilia), mnożą się pobicia i morderstwa, nagłaśniane posadzenia o współpracę ze służbą bezpieczeństwa (TW), powtarzane są stare (*Ciemnogród, klecha*) i nowe przezwiska (*czarny, katol, mocher*) i pogardliwe w stosunku do duchownych zwroty adresatywne: *pan, panie*, nawet do Ojca Świętego, np. Menachem Jaskowicz (naczelný rabin Polski do Jana Pawła II, VI.1999): *Mam prośbę do pana papieża, aby ten ostatni krzyż z tego obozu zdjąć. Dla tego prosiłbym, żeby papież dał wezwanie do swoich ludzi, żeby również i tego krzyża, żeby go wyprowadzili z obozu.* Jerzy Owsiak (o ks. Henryku Jankowskim) *pan ksiądz robi ludziom wielką krzywdę* (1997); Jan Krzysztof Bielecki (o kard. Józefie Glempie) *pan prymas*; anonim (INT 10.IV.2005) *panie Glemp, żaden z ciebie prymas*, itp.

Dziś propagandową walkę z Kościołem prowadzą jego dawni wrogowie – ateści, masoni, post-komuniści i inne ugrupowania lewicowe, propagując aborcje, eutanazję, homoseksualizm, genderyzm, seksualizację dzieci. W sposób jawny i aluzyjny realizują tę politykę mainstreamowe media z „resortowymi dziećmi” na czele, a towarzyszą im (jak w XVIII wieku we Francji) księża-apostaci, często wykształceni na

uczelniach papieskich wybitni teologowie, obecnie profesorzy, dziennikarze i działacze polityczni.

8. NOWA EWANGELIZACJA JANA PAWŁA II

Dobra Nowina, głoszona przez Kościół i jego pasterzy, znalazła w naszych czasach godnego następcę Świętego Piotra w osobie dziś już Świętego Jana Pawła II, który dzięki mądrości Kościoła rozpoczął w czasach tryumfującego ateizmu *nową ewangelizację*, zarówno od strony doktrynalnej (14 encyklik, 37 listów apostolskich, liczne adhortacje i inne pisma), jak też strony duszpasterskiej (podróże misyjne z płomiennymi kazaniami, wynoszenie na ołtarze męczenników, spotkania z przedstawicielami innych wyznań, religii i osób niewierzących, a przede wszystkim osobistym stosunkiem wobec wiernych). Na każdym kroku Jan Paweł II w sposób zdecydowany przeciwstawiał się ofensywie dechrystianizacji zarówno ze strony świeckiej obyczajowości, jak przede wszystkim ze strony znanego mu z autopsji ateistycznego komunizmu, do którego upadku w Polsce i Europie Wschodniej się walcie przyczynił. Co się zaś tyczy stosunku do innych wyznań i religii monoteistycznych poszukiwał z nimi porozumienia przez ekumenizm (a zwłaszcza postać św. Franciszka).

Do encyklik podejmujących tematykę nowej ewangelizacji należą: **Laborem exercens** (14.IX.1981) O chrześcijańskim rozumieniu pracy ludzkiej w nawiązaniu do ówczesnej sytuacji politycznej w Polsce, której „Solidarność” nadała wymiar praktyczny.

Centesimus annus (1.V.1991) w 100-lecie **Rerum novarum** Leona XIII, wzywającej do humanizacji gospodarki rynkowej i przestrzegającej przed ateistycznym komunizmem. Chrześcijańska (personalistyczna) wizja ładu gospodarczego, zakładająca podmiotowość i celowość człowieka w życiu społecznym. Ważność podstawowych kategorii gospodarki rynkowej (wolność gospodarcza, przedsiębiorczość, rynek,

zysk). Wizja gospodarki opartej na wolności i sprawiedliwości. **Fides et ratio** (15.X.1998) O relacji między wiarą a rozumem. Wiara nie zastąpi rozumu ani rozum wiary, bo są to dwa różne sposoby docierania do prawdy, które muszą ze sobą współdziałać. W dziejach ludzkiej myśli poznanie czerpane z Objawienia i wiedza uzyskana dzięki postępom nauki i refleksji filozoficznej wspierały się nawzajem i uzupełniały, zgodnie uznając istnienie jednej prawdy, poznawalnej dla ludzkiego umysłu. W ostatnich stuleciach zanegowana została wartość poznawcza wiary, a także podważono zdolność rozumu do poznania prawdy. Jan Paweł II uważa, że harmonijna relacja między wiarą a rozumem jest możliwa. Człowiek dzięki niej może poznać swoją prawdziwą godność a Kościół pełnić skutecznie swoją misję nowej ewangelizacji, czyli głoszenia słowa Bożego wszystkim ludziom.

Spośród licznych adhortacji dla nowej ewangelizacji najważniejszą jest **Ecclesia in Europa** (28.VI. 2003). Papież przedstawił w niej wnioski synodów określające zarówno znaki nadziei, jak i zagrożenia dla cywilizacji europejskiej i wiary chrześcijańskiej w Europie, Podejmuje w niej tematy: (1) nowe wyzwania i znaki nadziei dla Kościoła w Europie, (2) ekumenizm europejski, (3) misja i ewangelizacja na kontynencie europejskim, (4) Kościoły narodowe i partykularne, (5) dialog z innymi religiami w Europie, (6) ewangelizacja kultury i inkulturacja Ewangelii, (7) wychowanie młodych do wiary, (8) środki przeazu nowej ewangelizacji, (9) zmysł religijny w dzisiejszej Europie, (10) ochrona życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci, (12) rola instytucji europejskich.

Kolejną formą nowej ewangelizacji są Listy Apostolskie Jana Pawła II. Napisał ich aż 37, kierując do całego Kościoła, a niektóre wszystkich ludzi. Niektóre z nich spotkały ogromny rezonans w całym chrześcijańskim świecie, zwłaszcza **Tertio millennio adveniente** (10 XI 1994), w którym Jan Paweł II nawołuje do przeprowadzenia rachunku sumienia w związku z jubileuszem 2000-lecia chrześcijaństwa i wskazu-

jąc równocześnie na chrystologiczną istotę doktryny chrześcijańskiej oraz aktualne zadania nowej chrystianizacji jakimi są: (1) Tajemnica wcielenia i zbawczej misji zbawczej Chrystusa, (2) Potrzeba oczyszczenia i nawrócenia świata, (3) wezwanie do nowej ewangelizacji przy udziale świeckich, m. in. działalność synodalną, (4) świadectwa męczenników: „W naszym stuleciu wrócili męczennicy. A są to męczennicy nieznani, jak gdyby nieznani żołnierze wielkiej sprawy Bożej”, (5) Człowiek dał się sprowadzić na manowce przez Szatana, który okłamał, starając się mu wmówić, że on sam jest bogiem może po swojemu rządzić światem, (6) Bóg szuka człowieka przez swojego Syna, aby go odkupić, tzn. przezwyciężyć zło, które rozpanoszyło się w dziejach człowieka. W tej Ofierze zawiera się zwycięstwo nad złem, nad grzechem i nad samą śmiercią. Chrystus przyjmując śmierć na krzyżu, równocześnie objawia i daje życie, albowiem zmartwychwstaje. Śmierć nad Nim nie ma już mocy. (8) Sobór, w oparciu o tę gruntowną odnowę, otworzył się na chrześcijan innych wyznań, na członków innych religii, na wszystkich ludzi naszych czasów *aby i oni stanowili jedno*, (9) ukazać jasno i głęboko prawdę o Chrystusie jako o jedynym Pośredniku między Bogiem a ludźmi i jedynym Odkupicielu, (10) Chrześcijanie mają przygotować się do nadejścia Królestwa Bożego, (11) przyjęcie charyzmatów i promocja laikatu i podjęcie dialogu z religiami i ze współczesną kulturą. (12) Przyszłość świata i Kościoła należy do młodych pokoleń, na których czeka Chrystus. Jeśli zdołają iść drogą przez Niego wskazaną, dana im będzie radość umocnienia Jego obecności w przyszłym stuleciu i w następnych, aż do wypełnienia się czasów.

Jak zauważa w publikacji « Nowa ewangelizacja – drogą Kościoła » (2010) ks. prof. Cz. Parzyšek (2010), prowadzona przez Jana Pawła II nowa ewangelizacja, wynika z faktu, że powierzona Kościołowi misja Chrystusa Odkupiciela nie została jeszcze wypełniona do końca, jest między innymi umotywowaniem wypowiedzianego przez niego wezwania Kościoła do nowej ewangelizacji, która zapewnia rozkwit czystej

i głębokiej wiary w sercach ludzi oraz niesie im autentyczną wolność. Nowa ewangelizacja, to jakby nowa jakość dzieła dotychczasowej ewangelizacji, a nie tylko jej odnowienie. Jest ona urzeczywistnianiem posłannictwa Kościoła, który jest przedłużeniem dzieła zbawczego Chrystusa, bo pełni misję samego Odkupiciela człowieka w świecie współczesnym. Wezwanie do nowej ewangelizacji było wyrazem troski Ojca Świętego o współczesną misję Kościoła, z uwzględnieniem zmian cywilizacyjnych i kulturowych, a znajduje dodatkową motywację w odczytaniu wezwań płynących ze współczesnego świata. Jest kierowana do człowieka, który często mało interesuje życiem Kościoła.

Zjawisko niewiary stało się także w Polsce jednym z poważnych problemów duszpasterskich. Głównym zadaniem nowej ewangelizacji jest ukazać Boga w Jego relacji do człowieka. Dlatego jej podstawową zasadę stanowi prawda o miłości Boga do ludzi. Nowa ewangelizacja zakłada absolutną wierność Ewangelii Jezusa Chrystusa, której zasadniczą treść zawiera się w zwięzłej syntezie, którą bez trudu zdolny jest pojąć i przyjąć każdy człowiek. Nowość ewangelizacji dotyczy nowych metod głoszenia Ewangelii, które odpowiadałyby bardziej mentalności współczesnego człowieka. Ewangelizacja nie jest związana z żadną określoną cywilizacją. Ewangelia promieniuje na wszystkie kultury, dlatego ważną sprawą jest posługiwanie się odpowiednimi metodami. Muszą się one zmieniać w zależności od wieku, mentalności, stylu życia, doświadczenia odbiorców. Konieczną dziś metodą nowej ewangelizacji, gdy Kościół spotyka wśród narodów różne kultury, staje się metoda inkulturacji, poprzez którą Kościół wciela Ewangelię w różne kultury i jednocześnie wprowadza narody z ich kulturami do swej własnej wspólnoty. Inkulturacja wymaga ciągłego wnikania w mentalność i sposoby życia poszczególnych narodów. Dzięki temu Ewangelia w swoich początkach mogła zakorzenić się w konkretnej kulturze, od której nie można jej obecnie wyizolować. Inkulturacja wymaga pozna-

nia autentycznych wartości danej kultury i przyjęcia tego wszystkiego, co jest w nich dobre oraz przepojenia i ubogacenia ich Ewangelią.

Odnowa ewangelizacji odnosi się również do samej treści, która – choć w swej istocie niezmienna – to odczytywana w zmieniających się warunkach ludzkiego życia i na nowo interpretowana, staje się dla człowieka bardziej zrozumiała a przez to i w jakimś sensie nowa. Duch Święty ciągle ukazuje nowość słowa Bożego. Słowo „nowa” oznacza wreszcie nową sytuację, jaka wytworzyła się w świecie i w naszym kraju po załamaniu się systemu totalitarnego. W pustkę, jaka powstała po upadku komunizmu, wchodzi ideologia zysku za wszelką cenę. Nowa musi być forma, gdyż dostojna i szacowna forma (zachowująca oczywiście całe bogactwo Ewangelii) zagubiła człowieka, który nie wie, co uczynić z tym szlachetnym i niedostępnym prezentem. Słowo nie otworzyło go, więc i on nie stworzył słowa. Język przekazu musi być konkretny i dostosowany do okoliczności. Ewangelizacja nie polega na przekonywaniu kogokolwiek o prawdziwości systemu. Polega na przeżywaniu zbawienia. Cała działalność ewangelizatora jest wykorzystaniem wszelkich możliwych środków dla jedynego celu: doprowadzenia do spotkania z Żyjącym, Zmartwychwstałym Chrystusem.

Nowa ewangelizacja jest nowa w swojej nowej gorliwości – chodzi o to, żeby chrześcijanie ożywili w sobie odpowiedzialność za przekaz tej Ewangelii, żeby byli gotowi z tą Ewangelią rzeczywiście pójść do innych i apostołować, aby chrześcijaństwo było dynamiczne, otwarte, żeby było poszukiwaniem nowych ludzi. Jest nowa w stosowaniu nowych metod – czyli poszukiwaniu nowych sposobów i środków dotarcia z Ewangelią do dzisiejszego człowieka – telewizja, radio, prasa, teatr, Internet. W uczestnictwie nowych podmiotów chodzi o to, żeby w dziele ewangelizacji zaangażować wszystkich, a przede wszystkim, żeby za ewangelizację poczuli się odpowiedzialni świeccy.

Wezwanie do nowej ewangelizacji było wyrazem troski Jana Pawła II o współczesną misję Kościoła, z uwzględnieniem zmian cywili-

zacyjnych i kulturowych. Nowa ewangelizacja kieruje się ona do tych chrześcijan, dla których Ewangelia przestała już być Dobrą Nowiną o zbawieniu. Chodzi tu przede wszystkim o kraje Pierwszego Świata zarażone konsumizmem, nieczułe na ludzką biedę, hołdujące zasadzie: żyć tak, jak gdyby Bóg nie istniał. Panujące w nich zubożenie religijne i zupełny brak praktycznego odniesienia do Boga nawet wobec najpoważniejszych problemów życiowych są zjawiskiem nie mniej niepokojącym i doświadczenie pokazuje, jak bardzo pozachrześcijański jest sposób myślenia dużej części społeczeństwa. I do tego właśnie człowieka mamy dotrzeć ze słowami: Bóg Cię kocha, Chrystus przyszedł dla Ciebie, Chrystus dla Ciebie jest *Drogą i Prawdą i Życiem!* (J 14, 6).

Reasumując można wskazać na pięć faz oraz następująco ujęte kalendarium chrystianizacji Europy:

Fazy chrystianizacji

- I. Misje ewangelizacyjne – biskupów misyjnych, zakonników, wyznawców,
- II. Martyrologia – prześladowania ze strony antychrześcijańskiego państwa,
- III. Chrzest władcy i państwa, utworzenie metropolii i diecezji, pierwszych klasztorów,
- IV. Apostazja – bunt pogański, schizmy, herezje i inne odstępstwa od Kościoła,
- V. Nowa ewangelizacja – re-chrystianizacja, powstanie sieci parafialnych, zanik pogaństwa.

Kalendarium chrystianizacji Europy

- rok 7-4 p.n.e. Przyjście na świat Syna Bożego – początek chrystianizacji – I faza
- 30/33 n.e. Zbawienie świata na Krzyżu, rozesłanie apostołów z misją ewangelizacyjną 3 – I faza

- 66 r. Prześladowanie chrześcijan przez Nerona\ (pierwsza martyrologia) – II faza
- 313 r. Edykt mediolański Konstantyna – początek oficjalnej chrystianizacji Europy – III faza
- 1054 r. Rozłam Kościoła na wschodni i zachodni (schizma wschodnia) – II, IV faza
- 1517 r. Rozłam Kościoła zachodniego na katolicki i reformowane (Luter i n.) – II, IV faza
- 1789 r. Rewolucja deistyczna we Francji (druga martyrologia) – II, IV faza
- 1917 r. Rewolucja ateistyczna w Rosji (trzecia martyrologia) – II, IV faza
- 1980 r. „Solidarności” w Polsce – początek upadku ateizmu państwowego w Europie – V faza
- 2014 r. Kanonizacja Jana Pawła II – inicjatora nowej ewangelizacji – V faza

Bibliografia:

- Alföldi A., 1932, *The helmet of Constantine with Christian monogram*, [w] "Journal of Roman Studies" XXII: 9-23.
- Bober A., 1965, *Antologia patrystyczna*, Kraków.
- Euzebiusz z Cezarei, po 337, *Vita Constantini / Życie Konstantyna* (tłum. Teresa Wnęrzak), Kraków 2007.
- Gródek-Kciuk E., 1991, *Enkolpiony*, [w] SSS VIII: 115-116.
- Histoire du christianisme*, I-XIV, Paris 1991-2001 / *Historia chrześcijaństwa*, IV-V (red. wyd. pol. J. Kłoczowski), Warszawa 1999-2001.
- Parzyszek Cz., 2010, *Nowa ewangelizacja – drogą Kościoła do nadziei*, Ząbki.
- Rybakov B., 1964, *Russkije datirovannyje nadpisi XI-XIV vekov*, Moskwa.
- Ševčenko I., 1997, *Misje religijne z perspektywy Bizancjum*, [w] *Chrześcijaństwo Rusi Kijowskiej, Białorusi, Ukrainy i Rosji*, Kraków: 33-76.
- Wasilewski T., 1987. *Odczytywanie tajemnicy. Sensacja archeologiczna znad Wisły*, [w] „Kultura” (Warszawa) IV: 1, 4.
- Wójtowicz M., 2005, *Najstarsze datowane inskrypcje słowiańskie X-XIII wiek*, Poznań.

Skróty bibliograficzne:

EK – *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1973-.

SSS – *Słownik starożytności słowiańskich*, V-VIII, Wrocław 1961-1996.